

Sygn. akt: I C 505/21

WYROK WSTĘPNY W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 lipca 2022 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie I Wydział Cywilny

w składzie: Przewodniczący: sędzia Juliusz Ciejek

Protokolant: p.o. sekret. sąd. Aleksandra Siemieniuk

po rozpoznaniu w dniu 15 lipca 2022 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z powództwa **M. C.**

przeciwko **(...) Bank Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.**

o ustalenie i zapłatę ewentualnie o zasądzenie i ustalenie

I. oddała powództwo o ustalenie że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 1 sierpnia 2008 r. zawarta przez powódkę z (...) Banki S. A. (...) Bank (...) Oddział w Ł. jest nieważna,

II. oddała powództwo o zapłatę kwoty 84. 070 zł 39 gr,

III. uznaje ewentualne roszczenie powódki o zapłatę 41.592 zł 3 gr za usprawiedliwione co do zasady,

IV. ustala, że nieważny jest aneks nr (...) z dnia 16 czerwca 2011 r. do umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF.

Sygn. akt I C 505/21

UZASADNIENIE

M. C. w pozwie domagała się od pozwanego (...) Bank S.A. w W.:

1. ustalenia, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 1 sierpnia 2008 r. zawarta przez powódkę z (...) Bank S.A. (...) Bank (...) Oddział w Ł. (a obecnie (...) Bank S.A. w W.) jest nieważna,

2. zasądzenie od pozwanej na rzecz powódki kwoty 84.070,39 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 maja 2021 r. do dnia zapłaty tytułem częściowego rozliczenia stron na skutek ustalenia, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 1 sierpnia 2008 r. jest nieważna,

ewentualnie:

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 41.592,03 zł z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 6 maja 2021 r. do dnia zapłaty wraz z ustaleniem bezskuteczności wszystkich zawartych w umowie oraz regulaminie kredytu klauzul przeliczeniowych do waluty CHF wobec powódki,

4. ustalenie, że nieważny jest aneks nr (...) z dnia 16 czerwca 2011 r. do umowy kredytu hipotecznego (...) indeksowanego kursem CHF względnie ustalenia zaistnienia skutku z art. 15 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2001 r.

Ponadto, powódka wniosła o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania według norm przepisanych oraz kosztów opłaty skarbowej pełnomocnictwa w kwocie 17,00 zł, ewentualnie według złożonego na rozprawie spisu kosztów.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 1 sierpnia 2008 r. zawarła z poprzednikiem prawnym pozwanego umowę o kredyt hipoteczny indeksowany do CHF. Umowa została zawarta z wykorzystaniem standardowego wzorca umownego stosowanego przez pozwanego w obrocie konsumenckim. Powódka miała wpływ wyłącznie na treść tych postanowień umowy, które mogła samodzielnie określić we wniosku kredytowym, pozostałe postanowienia umowy nie były przedmiotem negocjacji stron. W umowie ani regulaminie do umowy nie wskazano zasad ani kryteriów według których pozwany będzie ustalał wysokość kursów kupna i sprzedaży CHF zamieszczanych w Tabeli Kursów, stosowanych do ustalenia wysokości zobowiązania powódki. Strony dokonały zmiany umowy aneksem z dnia 16.06.2011 r. w związku z powstaniem zaległości i stanowił o restrukturyzacji zobowiązań powódki. W ocenie powódki umowa jest nieważna na podstawie art. 58 § 1 k.c. oraz z uwagi na sprzeczność jej postanowień z bezwzględnie obowiązującymi przepisami art. 69 ust. 1 prawa bankowego, art. 353 § 1 k.c. oraz art. 353¹ k.c. Wskazała, że skutkiem ustalenia nieważności jest rozliczenie wzajemne stron i wnosi o zwrot nienależnego świadczenia tytułem roszczenia głównego pozwu. Ponadto, powódka wskazała, że umowa zawiera wadliwą klauzulę przeliczeniową jako klauzulę niedozwoloną w myśl art. 385¹ § 1 i 3 k.c., art. 385² k.c. i art. 3 Dyrektywy Rady Europy nr 93/13/EWG, które są bezskuteczne wobec powódki, a zostały zawarte w szczególności w § 9 ust. 2 umowy oraz § 10 ust. 3 umowy. Wymienione postanowienia ukształtowały prawa i obowiązki powódki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy. Pozwany mógł jednostronnie kształtować sytuację powódki w zakresie wysokości jej zobowiązań, przez co została zakłócona równowaga stron pomiędzy stronami umowy. Jako podstawę dochodzonych roszczeń pieniężnych powódka wskazała przepis art. 410 § 1 k.c. w zw. z art. 405 k.c., natomiast roszczeń o ustalenie art. 189 k.p.c.

(pozew – k. 4-32)

W odpowiedzi na pozew, pozwany (...) **Bank S.A. z siedzibą w W.** wniósł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na jego rzecz zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych z uwzględnieniem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Pozwany przyznał, że jest następcą prawnym (...) Bank S.A. w K.. Wskazał, że strony zawarły ważną i prawidłową oraz niezawierającą postanowień abuzywnych umowę w brzmieniu wynikającym z jej treści oraz treści jej załączników, w tym regulaminu. Umowa była wykonywana tak, jak to wynika z zaświadczeń wydanych przez bank w trybie art. 95 ust. 1 prawa bankowego. Argumentując swoje stanowisko zaprzeczył, aby doszło do nadpłaty kredytu oraz zakwestionował roszczenie powódki zarówno co do zasady jak i wysokości. Pozwany zakwestionował również wyliczenia strony powodowej sporządzone na potrzeby niniejszego postępowania. Powódka nie udowodniła swoich roszczeń, w szczególności nie udowodniła, iż w indywidualnej sprawie powódki doszło do naruszenia dobrych obyczajów oraz rażącego naruszenia interesów powódki. Pozwany wskazał, że postanowienia umowne jednoznacznie odpowiadają na pytanie kto określał kursy waluty w tabeli kursowej i na jakiej podstawie, a także kiedy zaczyna obowiązywać i kiedy przestaje obowiązywać dana Tabela kursów, a także kiedy i w jakich okolicznościach są dokonywane przez pozwanego przeliczenia kursowe i po jakich rodzajach kursów. Ponadto, pozwany wskazał, że nawet w przypadku stwierdzenia przez Sąd nieprawidłowości w zakresie postanowień umowy o odwołaniu się do kursu z tabeli kursowej banku, to umowę da się wykonać z pominięciem takiego odwołania i z zachowaniem zasady wyrażenia kwoty kredytu w walucie obcej. Pozwany zaprzeczył, aby powódki nie była informowana o ryzyku kursowym oraz aby poszczególne postanowienia umowne nie zostały z nią indywidualnie uzgodnione. Odnośnie zawartego przez strony aneksu pozwany wskazał, że nie występowały w nim nieprawidłowości na które wskazywała powódka i umożliwienie zawarcia go powódce było przejawem dobrej woli pozwanego.

W ocenie pozwanego, żądanie strony powodowej pozostaje w sprzeczności z zasadami współżycia społecznego (5 k.c), w tym zasadą lojalności i uczciwości obrotu, zasadą lojalności kontraktowej oraz zasadą, że zawartych umów należy

dotrzymywać. Pozwany nie jest w żaden sposób wzbogacony kosztem strony powodowej. W przypadku gdyby Sąd uznał, że roszczenie powódki z tytułu bezpodstawnego wzbogacenia lub nienależnego świadczenia istnieje, pozwany z ostrożności procesowej podniósł, że korzyść którą miał uzyskać, zużył w taki sposób, iż nie jest on wzbogacony względem powódki. Pozwany podniósł również zarzut zatrzymania na podstawie art. 496 i 497 k.c. oraz, że powódka nie wykazała interesu prawnego w żądaniu o ustalenie.

(odpowiedź na pozew – k. 126-168).

Sąd ustalił, co następuje:

Powódka po śmierci męża dotychczasowe mieszkanie przekazała dzieciom, w związku z czym w 2008 r. potrzebowała środków finansowych na zakup mieszkania, w celu zaspokojenia własnych potrzeb mieszkaniowych.

Wnioskiem z dnia 1 lipca 2008 r. powódka wystąpiła do poprzednika prawnego pozwanego (...) Bank S.A. w K. – o udzielenie kredytu w kwocie 100.000 zł indeksowanego kursem waluty CHF na okres 240 miesięcy. Jako cel kredytowania wskazała zakup nieruchomości na rynku pierwotnym. Powódce przedstawiono informację obrazującą modelowo wysokość raty kapitałowo-odsetkowej przy wzroście stopy procentowej. Powódka podpisała oświadczenie, że po zapoznaniu się z występującym ryzykiem kursowym oraz ryzykiem wynikającym ze zmiennej stopy procentowej wniosła o udzielenie kredytu indeksowanego do waluty obcej.

(dowód: zeznania powódki k. 329v, wnioski o kredyt k. 176-179v, oświadczenie o wyborze waluty k. 180)

Następnie powódka jako kredytobiorca zawarła z (...) Bank S.A. w K. (...) Ł. umowę kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Umowa sporządzona została w dniu 1 sierpnia 2008 r., a podpisana przez strony w dniu 11 sierpnia 2008 r.

Przedmiotem powyższej umowy było udzielenie powódce kredytu w kwocie 105.277,65 zł (odpowiadającej kwocie 55.555,49 CHF przy założeniu, że uruchomiono całość kredytu w dacie sporządzenia umowy) z przeznaczeniem na pokrycie części kosztów budowy lokalu mieszkalnego przez (...) Sp. z o.o., na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia denominowanych kredytów hipotecznych, na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia od ryzyka utraty wartości nieruchomości, na uiszczenie składki z tytułu ubezpieczenia odpowiedzialności codziennej w życiu codziennym, kosztów związanych z ustanowieniem hipoteki zabezpieczającej spłatę kredytu, na uiszczenie składki z tytułu (...) (...) na wypadek odmowy ustanowienia hipoteki (§ 1 ust. 1, § 2 i § 4 ust. 1 umowy). Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 1 umowy). Umowa zawarta została na okres 240 miesięcy w formie rat równych kapitałowo-odsetkowych (§ 1 ust. 2 umowy). Spłata kredytu zabezpieczona była hipoteką kaucyjną ustanowioną na nieruchomości powódki do kwoty stanowiącej 170% kwoty kredytu (§ 3 ust. 1 umowy).

W myśl § 1 ust. 3 umowy oprocentowanie kredytu miało zmienny charakter i na dzień sporządzenia umowy wynosiło 4,26 % w skali roku. Składało się na nie suma obowiązującej stawki DBCHF i stałej marży Banku, która wynosiła 1,45 %. Kredytobiorca oświadczył, że jest świadomy ryzyka wynikającego ze zmiennego oprocentowania, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (§ 1 ust. 3 zdanie drugie).

Zgodnie z § 1 ust. 4 umowy rata kapitałowo-odsetkowa przy założeniu uruchomienia całości kredytu w dacie sporządzenia niniejszej umowy wynosiłaby 344,32 CHF. Rzeczywista wysokość rat odsetkowych lub rat kapitałowo-odsetkowych miała zostać określona w harmonogramie rat. Na dzień sporządzenia umowy odsetki karne kredytu wynosiły 8,52 % i ulegają zmianie w przypadku zmiany indeksu DBCHF na zasadach określonych w § 13 umowy i nie większe niż odsetki maksymalne, których wysokość nie może w stosunku rocznym przekraczać czterokrotności wysokości stopy kredytu lombardowego NBP. Na dzień sporządzenia umowy stopa kredytu lombardowego NBP wynosiła 6,75%. Natomiast po przewalutowaniu kredytu na PLN na podstawie § 14 ust. 3 odsetki karne na dzień sporządzenia umowy wynoszą 14,50 %, nie większe niż odsetki maksymalne ulegają zmianie w przypadku zmiany indeksu DBPLN (§ 1 ust. 5 umowy).

Jednorazowa prowizja za udzielenie kredytu została ustalona na 0,00 zł (§ 1 ust. 6 umowy).

W § 6 ust. 1 strony zdefiniowały pojęcie „Bankowa Tabela kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut, zwana Tabelą Kursów” jako tabelę sporządzoną przez merytoryczną komórkę Banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili jej sporządzania i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP; tabela jest sporządzana o godz. 16.00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy.

Ponadto strony w umowie ustaliły, że:

- kredyt Bank wypłaca bezgotówkowo jednorazowo na rachunki podmiotów wskazanych we wniosku o wypłatę, o ile nie jest to sprzeczne z postanowieniami umowy - w terminach i wysokościach określonych w umowie kredytowej (§1 ust. 10 zdanie 1 umowy),

- w dniu wypłaty kredytu lub każdej transzy kredytu kwota wypłaconych środków będzie przeliczana do CHF według kursu kupna walut określonego w Tabeli Kursów – obowiązującego w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2),

- wysokość zobowiązania będzie ustalana jako równowartość wymaganej spłaty wyrażonej w CHF – po jej przeliczeniu według kursu sprzedaży walut określonego w „Bankowej tabeli kursów walut dla kredytów dewizowych oraz indeksowanych kursem walut obcych” do CHF obowiązującego w dniu spłaty (§ 10 ust. 3),

- oprocentowanie kredytu jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBCHF. Indeks DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3M obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca, poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę (§ 13 ust. 1 i 2 umowy). W przypadku gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3m obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku, gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3 M obliczana jest od najbliższego dnia roboczego poprzedzającego ten dzień. Indeks DBCHF obliczany jest do dwóch miejsc po przecinku (§ 13 ust. 3 i 4 umowy). Indeks DBCHF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość indeksu jest różna od obowiązującej stawki indeksu DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego (§ 13 ust. 5),

- jeżeli kredytobiorca mimo upływu okresu wypowiedzenia nie ureguluje należności, Bank w następnym w dniu po upływie terminu wypowiedzenia dokonuje przewalutowania całego wymagalnego zadłużenia na PLN, z zastosowaniem aktualnego kursu sprzedaży dewiz, określonego przez Bank w Tabeli Kursów. Poczynając od dnia przewalutowania Bank pobiera od wymagalnego kapitału karne odsetki w wysokości 2-krotności oprocentowania kredytów udzielanych w PLN (nie indeksowanych do waluty obcej) przy zastosowaniu aktualnego z dnia przewalutowania wskaźnika DBPLN oraz marży obowiązującej w dniu wypłaty kredytu lub jego pierwszej transzy (§ 14 ust. 3),

- Bank dokonując zmiany oprocentowania, zawiadamia Kredytobiorcę, Poręczycieli i właścicieli nieruchomości o aktualnej stopie oprocentowania oraz dacie jej wprowadzenia, doręczając nowy harmonogram spłat listem poleconym. Zawiadomienie o zmianie oprocentowania staje się integralną częścią umowy i nie wymaga aneksu (§ 14 ust. 6)

- do czasu przedłożenia przez kredytobiorcę odpisu z KW, o którym mowa w § 3 ust. 2 kredytobiorca zobowiązany jest do zabezpieczenia zobowiązania z tytułu umowy kredytu poprzez przedłożenie weksla in blanco wraz z deklaracją wekslową. W przypadku, gdy Kredytobiorca zobowiązany jest do uiszczania opłaty z tytułu niskiego wkładu własnego, zabezpieczenie w postaci weksla wraz z deklaracją wekslową obowiązuje do czasu wygaśnięcia obowiązku uiszczenia tejże opłaty. Bank poprzez jednostronne oświadczenie może przedłużyć termin zabezpieczenia wekslowego, jeżeli kredytobiorca ma opóźnienia w spłacie kredytu. Bank powiadamia o tym kredytobiorcę i poręczyciela. Po ustaniu zabezpieczenia wekslowego, weksel podlega komisyjnemu zniszczeniu, z którego sporządza się protokół, chyba że

wraz z odpisem z KW Kredytobiorca zażąda zwrotu weksla lub kredyt podlega ustawie o kredycie konsumenckim (§ 16 ust. 1 i 2),

- przewalutowanie następuje według kursów, z zastrzeżeniem ust. 5:

a) kupna dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z PLN na walutę obcą,

b) sprzedaży dewiz z dnia złożenia wniosku o przewalutowanie, na podstawie obowiązującej w Banku (...) w przypadku zmiany waluty z waluty obcej na PLN (§ 20 ust. 3).

Na mocy § 25 ust. 1 do spraw nieuregulowanych umową zastosowanie miały przepisy Kodeksu cywilnego, Prawa bankowego i Regulaminu do umowy kredytu hipotecznego, stanowiącego integralną część umowy.

Regulamin do umowy przewidywał, że oprocentowanie kredytu udzielonego w złotych indeksowanego do waluty obcej jest zmienne i ulega zmianie w pierwszym dniu najbliższego miesiąca następującego po ostatniej zmianie indeksu DBUSD (dla kredytu indeksowanego do dolara amerykańskiego), DBCHF (dla kredytu indeksowanego do franka szwajcarskiego). Indeks DBUSD/DBCHF dla każdego miesiąca oblicza się jako średnią arytmetyczną stawek LIBOR 3M, obowiązujących w dniach roboczych w okresie liczonym od 26 dnia miesiąca poprzedzającego miesiąc ostatni do 25 dnia miesiąca poprzedzającego zmianę. W przypadku, gdy 26 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3M, obliczana jest od najbliższego dnia roboczego następującego po tym dniu. W przypadku gdy 25 dzień miesiąca jest dniem wolnym od pracy, średnia stawek LIBOR 3M obliczana jest do najbliższego dnia roboczego, poprzedzającego ten dzień (§ 14 ust. 1-3 regulaminu). W 14 ust. 5 regulaminu wskazano, że Indeks DBUSD/DBCHF ulega zmianie w okresach miesięcznych i obowiązuje od pierwszego dnia miesiąca, jeżeli wartość Indeksu jest różna od obowiązującej stawki Indeksu DBUSD/DBCHF o przynajmniej 0,1 punktu procentowego. W § 19 ust. 5 regulaminu wskazano, że w przypadku kredytu indeksowanego w walucie obcej, kwota rat spłaty obliczona jest według kursu sprzedaży dewiz obowiązującym w banku na podstawie obowiązującej w Banku Tabeli Kursów z dnia wpływu środków.

(dowód: umowa kredytu hipotecznego k. 48-59, regulamin kredytu hipotecznego dom – k. 60-66, tabela kursów walut – k. 70, potwierdzenie wypłaty środków – k. 71, wzór oświadczenia o odstąpieniu od umowy – k. 181, zestawienie rat i odsetek do umowy – k. 182, historia indeksów – k. 72-74, historia zadłużenia oraz wpłat tytułem spłaty kredytu – k. 75-77)

Powódka jako kredytobiorca nie miała wpływu na proces ustalania kursów walut w tabelach kursowych Banku. Bank tworzył tabelę służącą do obsługi kredytu w walutach o godzinie 16.00 każdego dnia roboczego na podstawie kursu z rynku międzybankowego. Tabela kursów walut publikowana była na stronach internetowych i w oddziałach banku.

(dowód: zeznania świadka P. S. k. 280-285, zeznania powódki k. 330)

W dniu 16 czerwca 2011 r. strony podpisały aneks nr (...) do umowy w związku z powstałą zaległością powódki w spłacie zobowiązań wynikających z umowy w kwocie 956,57 zł. Na mocy podpisanego aneksu nastąpiło odroczenie spłaty części rat kredytu przez okres 60 miesięcy, a ponadto wydłużony został okres spłaty kredytu do dnia 30.11.2033 r.

(dowód: aneks z nr 2 – k. 67-69)

Powódka pismem z dnia 19.04.2021 r. wezwała pozwanego do zapłaty kwoty 109.802,98 zł tytułem wzajemnego rozliczenia stron i zwrotu świadczenia nienależnego na skutek uznania, iż umowa o kredyt hipoteczny nr (...) jest nieważna.

(dowód: wezwanie do zapłaty z dnia 19.04.2021 r. wraz z potwierdzeniem nadania i doręczenia przesyłki – k. 115-118)

Pozwany (...) Bank S.A. w W. jest następcą prawnym (...) Bank S.A. z siedzibą w K. (...) Ł. (bezsporne, wydruk KRS pozwanego – k. 36-47 oraz k. 171-175)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powódki uznano za bezzasadne w zakresie żądania ustalenia nieważności umowy kredytu hipotecznego o numerze (...) indeksowanego CHF z dnia 01.08.2008 r. i zapłaty z tego tytułu. Natomiast Sąd uwzględnił powództwo o ustalenie, że nieważny jest aneks nr (...) z dnia 16.06.2011 r. do umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF. Ponadto, Sąd uznał za usprawiedliwione co do zasady żądanie ewentualne o zapłatę kwoty 41.592,03 zł wobec przyjęcia abuzywności regulacji umownej dotyczącej indeksacji.

Sąd dokonał ustaleń faktycznych w sprawie w oparciu o załączone do akt i niekwestionowane przez strony dokumenty oraz zeznania świadków i powódki nie stwierdzając podstaw do podważenia ich wiarygodności.

Świadek P. S. (2) (k. 280-284) nie uczestniczył w procesie udzielenia kredytu powódce, zaś świadek B. M. (k. 294-301) nie pamiętała powódki jako swojej klientki. Świadkowie zeznali na okoliczność ogólnych zasad udzielenia kredytów indeksowanych do CHF przez poprzednika prawnego pozwanego.

Powódka domagała się ustalenia nieważności umowy kredytu oraz zapłaty z tego tytułu. Jako żądanie ewentualne zgłosiła roszczenie o zapłatę kwoty 41.592,03 zł w związku z bezskutecznością wobec powódki klauzul przeliczeniowych zawartych w umowie oraz ustalenie, że nieważny jest aneks nr (...) z dnia 16.06.2011 r. zawarty do umowy kredytu.

W pierwszej kolejności należało się odnieść do jednego z głównych zarzutów podniesionych w odpowiedzi na pozew, że powódka nie miała interesu prawnego w żądaniu ustalenia nieważności umowy oraz nieważności aneksu nr (...) do umowy na podstawie art. 189 k.p.c. Zgodnie z art. 189 k.p.c. można domagać się stwierdzenia przez sąd istnienia lub nieistnienia stosunku prawnego lub prawa, jeżeli strona ma w tym interes prawny, rozumiany jako obiektywną potrzebę usunięcia wątpliwości lub niepewności co do istnienia lub charakteru stosunku łączącego ją z inną stroną. Przyjmuje się również, że interesu w wytoczeniu powództwa o ustalenie nie ma, jeżeli swój cel strona może osiągnąć formułując dalej idące żądanie, które będzie czynić zadość jej potrzebom, np. w formie żądania zwrotu świadczeń spełnionych na podstawie nieistniejącego lub nieważnego stosunku prawnego.

W ocenie Sądu powódka ma interes prawny w wystąpieniu z żądaniem pozwu, a polega on na tym, że w istocie domaga się definitywnego usunięcia niepewności prawnej co do istnienia nawiązanego na podstawie umowy stosunku prawnego lub jego treści w przypadku wyeliminowania niektórych ich postanowień z uwagi na ich niedozwolony charakter. Zgodnie z art. 385¹ k.c. skutkiem eliminacji takich postanowień nie zawsze musi być upadek całej umowy, gdyż co do zasady powinna ona obowiązywać dalej w zmienionej treści. W przypadku umowy długoterminowej, jakim jest objęta pozwem umowa kredytu, żądanie zwrotu kwot wypłaconych lub wpłaconych może wynikać z różnych przyczyn, zatem samo rozstrzygnięcie o uwzględnieniu lub oddaleniu żądania zapłaty na tle takiej umowy nie zawsze wyeliminuje wątpliwości co do jej istnienia lub treści. Taką możliwość daje natomiast rozstrzygnięcie o żądaniu ustalenia nieważności lub nieistnienia stosunku prawnego, jakim jest umowa kredytu wskutek jej upadku spowodowanego następczym powołaniem się przez kredytobiorcę – konsumenta – na niedozwolony charakter niektórych jej zapisów, względnie ustalenie, że te zapisy nie są dla niego wiążące (są bezskuteczne). Podobna sytuacja ma miejsce w przypadku żądania ustalenia nieważności aneksu do umowy, w przypadku gdy umowa okazałaby się ważna i skuteczna. Dopiero rozstrzygnięcie co do ustalenia ważności aneksu pozwoli na prawidłową realizację umowy przez strony, a ponadto usunie niepewność obu stron stosunku prawnego co do jego ostatecznej treści.

W zakresie zarzutu pozwanego dotyczącego nadużycia prawa podmiotowego przez powódkę w rozumieniu art. 5 k.c., wskazać należy że przepis ten stanowi, że nie można czynić ze swego prawa użytku, który byłby sprzeczny ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa lub zasadami współżycia społecznego. Takie działanie lub zaniechanie uprawnionego nie jest uważane za wykonanie prawa i nie korzysta z ochrony. Sąd w wytoczonym przez powódkę powództwie nie dostrzega sprzeczności ani ze społeczno-gospodarczym przeznaczeniem tego prawa ani z zasadami współżycia społecznego. W toku postępowania ocenie podlega treść umowy oraz okoliczności bezpośrednio związane z jej zawarciem z chwili jej podpisania. W związku z tym, badaniu podlega czynność prawna, na którą większy wpływ

miął pozwany jako podmiot posiadający silniejszą pozycję gospodarczą. Zaznaczyć należy, powódka swe roszczenia opiera przede wszystkim na abuzywności postanowień umownych, a nie fakcie, że doszło do wzrostu kursu waluty do której był indeksowany kredyt. Celem wytoczenia powództwa jest przesądzenie czy umowa po pierwsze wiąże strony, a jeśli tak to w jakim zakresie. Powyższe nie spełnia przesłanek wskazanych w art. 5 k.c.

Dla oceny zasadności roszczeń powódki konieczne zatem będzie ustalenie następującej kolejności:

- dokonanie oceny, czy zawarta umowa jest ważna i jaki jest rzeczywisty charakter umowy
- w przypadku uznania, że umowa jest ważna, dokonanie oceny czy umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne i są one bezskuteczne,
- czy w efekcie dokonanej analizy umowy dokonanie oceny zasadności roszczenia powódki o zapłatę,
- ocena zasadności żądania ustalenia nieważności aneksu nr (...) do umowy.

Ważność umowy i jej rzeczywisty charakter.

Zgodnie z treścią przepisów art. 58 § 1-3 k.c. nieważna jest czynność prawna sprzeczna z ustawą albo mająca na celu obejście ustawy, chyba że właściwy przepis przewiduje inny skutek, w szczególności ten, iż na miejsce nieważnych postanowień czynności prawnej wchodzi odpowiednie przepisy ustawy. Nieważna jest też czynność prawna sprzeczna z zasadami współzycia społecznego. Jeżeli nieważnością jest dotknięta tylko część czynności prawnej, czynność pozostaje w mocy co do pozostałych części, chyba że z okoliczności wynika, iż bez postanowień dotkniętych nieważnością czynność nie zostałaby dokonana.

Kredyt udzielony powódce miał charakter kredytu indeksowanego. Kwota kredytu była ustalona w PLN i dopiero w efekcie zabiegu waloryzacyjnego przeliczono ją na CHF. Fakt zawarcia umowy kredytu indeksowanego do CHF co do zasady nie był między stronami sporny. Sąd w zakresie treści umowy i czynności ją poprzedzających oparł się na dokumentach złożonych przez obie strony, w tym umowie kredytu, jak również zeznaniach powódki i świadków. Sporne były natomiast między stronami jej określone postanowienia oraz inne około kontraktowe czynności wzajemne stron. Sąd, zatem w pierwszej kolejności odniesie się do samej umowy kredytu, która ze swej istoty charakteryzuje się skomplikowaną siatką pojęć zawartych w jej postanowieniach.

Zgodnie z art. 69 ust. 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Prawo bankowe (tj. Dz. U. z 2020 r. poz. 1896) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Umowa kredytu powinna być zawarta na piśmie i określać w szczególności: strony umowy, kwotę i walutę kredytu, cel, na który kredyt został udzielony, zasady i termin spłaty kredytu, wysokość oprocentowania kredytu i warunki jego zmiany, sposób zabezpieczenia spłaty kredytu, zakres uprawnień banku związanych z kontrolą wykorzystania i spłaty kredytu, terminy i sposób postawienia do dyspozycji kredytobiorcy środków pieniężnych, wysokość prowizji, jeżeli umowa ją przewiduje, warunki dokonywania zmian i rozwiązania umowy.

Zawarta przez strony 11 sierpnia 2008 r. (sporządzona 01.08.2008 r.) umowa jest właśnie taką umową kredytu. W wykonaniu umowy bank wydał (udostępnił) kredytobiorcy określoną sumę kredytową w złotych. Kredytobiorca zaś był zobowiązany do zwrotu w ratach kredytowych, z odsetkami i należnościami okołoumownymi. Zawarte w niej były przedmiotowo istotne elementy umowy kredytowej. Bank udzielał kredytu w kwocie 105.277,65 zł, a kredytobiorca miał to zwrócić uiszczając 240 równych miesięcznych rat kapitałowo-odsetkowych.

Oceny postanowień przedmiotowej umowy nie zmienia fakt, że kwota udzielonego kredytu miała być indeksowana kursem waluty obcej przez przeliczenie wysokości sumy kredytowej wypłaconej w walucie polskiej na walutę obcą, ustalenie rat spłaty w walucie obcej i następnie przeliczanie wartości konkretnych spłat dokonywanych w walucie

polskiej na walutę obcą i odpowiednie do tego określanie wysokości pozostałego do spłaty zadłużenia w tej właśnie walucie (CHF).

Art. 358¹ § 2 k.c. wprost przewiduje możliwość zastrzeżenia w umowie, że wysokość zobowiązania, którego przedmiotem od początku jest suma pieniężna, zostanie ustalona według innego niż pieniądź miernika wartości. W orzecznictwie sądowym zgodnie przyjmuje się przy tym, że w omawianym przepisie chodzi o pieniądź polski, a innym miernikiem wartości może być również waluta obca (wyroki SN w sprawie I CSK 4/07, I CSK 139/17, uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 339/06).

Zważywszy, że postanowienia umowy wyraźnie wskazują, że Bank udziela kredytu w złotych polskich, a jego spłata następuje przez pobieranie należnych rat z rachunku prowadzonego również w tej walucie, nie ulega wątpliwości, że strony zamierzały zawrzeć umowy kredytu bankowego w tej właśnie walucie, która była jednocześnie walutą zobowiązania, jak i jego wykonania.

Umowa stron zawiera zatem elementy przedmiotowo istotne, które mieszczą się w konstrukcji umowy kredytu bankowego i stanowią jej w pełni dopuszczalny oraz akceptowany przez ustawodawcę wariant, o czym świadczy nadto wyraźne wskazanie tego rodzaju kredytów (indeksowanych i denominowanych) w treści art. 69 ust. 2 pkt 4a i ust. 3 prawa bankowego oraz wprowadzenie art. 75b prawa bankowego, na podstawie nowelizacji tej ustawy, które to zmiany weszły w życie z dniem 26 sierpnia 2011 r.

Istotą kredytu indeksowanego - z którym mamy do czynienia na gruncie niniejszej sprawy - jest dodatkowo to, że strony umówiły się, że kwota kapitału kredytu wyrażona początkowo w walucie polskiej (105.277,65 zł) zostanie w drodze indeksacji, przeliczona na walutę obcą i oprocentowana w sposób właściwy dla tej waluty. Powódka wnioskuje o kredyt określając jego kwotę jako indeksowaną do waluty wymiennej, tj. franka szwajcarskiego (CHF), który został wypłacony zgodnie z umową w złotówkach, zaś wysokość zadłużenia w walucie kredytu CHF, obliczana była według kursu kupna walut określonego w Tabeli kursów, obowiązującego w banku w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy). W momencie wypłaty kredytu w złotówkach, po stronie powódki powstało zatem zobowiązanie do zwrotu równowartości tej kwoty w walucie indeksacji.

W świetle postanowień umowy kredytu z dnia 1 sierpnia 2008 r. nie budzi zatem wątpliwości, że strony zgodnie postanowiły, że kredyt adekwatnie do postulatu powódki zostanie udzielony i wypłacony w złotych polskich i w tej samej walucie będzie odbywała się jego spłata, przy założeniu jednak, że w obu przypadkach będzie on indeksowany do kursu waluty obcej, czyli franka szwajcarskiego.

W świetle powyższego przyjąć należy, że faktyczna wysokość zobowiązania powódki w chwili podpisywania umowy była znana. Kwota udzielonego kredytu została ściśle oznaczona w umowie – 105.277,65 zł. Kredytobiorca zobowiązany jest do zwrotu tego świadczenia (udzielonego i wykorzystanego kredytu), tyle że według wartości ustalonej w klauzuli indeksacyjnej, dopuszczalnej z punktu widzenia art. 69 Prawa bankowego. W sposób oczywisty jest to związane z ryzykiem, że na przestrzeni obowiązywania umowy dojdzie do zmiany wartości tej waluty w porównaniu do polskiego złotego. Ryzyko to rekompensowane jest niższym oprocentowaniem tego typu kredytów. Różnica pomiędzy kursem kupna, a kursem sprzedaży waluty jest też oczywista dla każdego przeciętnego konsumenta. Jak słusznie zauważył Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 24 maja 2012 r., wydanym w sprawie o sygnaturze akt II CSK 429/11, biorący kredyt, zwłaszcza długoterminowy z przeliczeniem zobowiązań okresowych (rat spłacanego kredytu) według umówionej waluty (klauzula walutowa) ponosi ryzyko polegające albo na płaceniu mniejszych rat w walucie kredytu, albo większych, niż to wynika z obliczenia w tej walucie, gdyż na wysokość każdej raty miesięcznej wpływa wartość kursowa waluty kredytu w stosunku do waloryzacji tego kredytu. Oznacza to, że w umowę kredytu bankowego co do zasady wpisana jest niepewność co do wielkości ostatecznych kosztów udzielonego kredytu, które wiążą się z jego udzieleniem i które ostatecznie obciążą kredytobiorcę.

Wykorzystanie mechanizmu indeksacji, w ocenie Sądu, co do zasady nie narusza natury kredytu i przepisów Prawa bankowego. Umowy kredytów indeksowanych do waluty mogą być zawierane również obecnie - po nowelizacji Prawa

bankowego z dnia 29 lipca 2011 r., która weszła w życie w dniu 26 sierpnia 2011 r. (Dz. U. z 2011.165.984), jednak od tego czasu w przypadku umowy o kredyt denominowany lub indeksowany do waluty innej niż waluta polska, elementy przedmiotowo istotne umowy stanowią też zawarcie szczegółowych zasad określania sposobów i terminów ustalania kursu wymiany walut, na podstawie którego w szczególności wyliczana jest kwota kredytu, jego transz i rat kapitałowo-odsetkowych oraz zasad przeliczania na walutę wypłaty albo spłaty kredytu (art. 69 ust. 2 pkt 4a). Umowy kredytów indeksowanych do waluty obcej mogły i nadal mogą funkcjonować w obrocie i same w sobie nie są sprzeczne z powszechnie obowiązującymi przepisami ustawy - prawo bankowe.

Przedstawione okoliczności pozwalają uznać, że powódka miała świadomość zarówno rodzaju zawartej z pozwanym umowy kredytu, jak też wiążących się z tym konsekwencji prawnych i finansowych, w tym ryzyka kursowego. Powódka składając wniosek o udzielenie kredytu podpisała oświadczenie o ryzyku walutowym i ryzyku zmiennej stopy procentowej (k. 180). Ponadto, w § 1 ust. 1 umowy zostało zawarte oświadczenie powódki, że jest świadoma ryzyka kursowego związanego ze zmianą kursu waluty indeksacyjnej w stosunku do złotego, w całym okresie kredytowania i akceptuje to ryzyko (k. 48).

Nadto umowa stron jest dopuszczalna w świetle treści art. 353¹ k.c., zgodnie z którym strony zawierając umowę mogą ułożyć stosunek prawny według swego uznania, byleby jego treść lub cel nie sprzeciwiały się właściwości (naturze) stosunku, ustawie ani zasadom współżycia społecznego.

Istota zawartej przez strony umowy polegała na stworzeniu przez Bank możliwości wykorzystania przez powódkę określonej kwoty pieniędzy w walucie polskiej z obowiązkiem zwrotu w określonym czasie jej równowartości wyrażonej przez odniesienie do miernika w postaci kursu waluty szwajcarskiej. Nie był zatem to w żadnej mierze kredyt udzielony w walucie obcej, niezależnie od tego, w jaki sposób, z jakich źródeł i w jakiej walucie powódka pozyskiwał środki na spłacenie pozwanemu kwoty kredytu, a nadto jak pozwany księgował te kredyty w swoich księgach rachunkowych po ich udzieleniu, skoro przedmiotem zobowiązań obu stron od początku była waluta polska.

Ryzyko zmiany kursu waluty obcej przyjętej jako miernik wartości świadczenia w walucie polskiej z zasady może wywoływać konsekwencje dla obu stron – w przypadku podwyższenia kursu podwyższając wartość zobowiązania kredytobiorcy w stosunku do pierwotnej kwoty wyrażonej w walucie wypłaty, a w przypadku obniżenia kursu - obniżając wysokość jego zadłużenia w tej walucie, a tym samym obniżając wysokość wierzytelności Banku z tytułu spłaty kapitału kredytu w stosunku do kwoty wypłaconej.

Trudno zatem uznać, aby konstrukcja umowy kredytu indeksowanego kursem waluty obcej była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego, skoro ryzyko takiego ukształtowania stosunku prawnego obciąża co do zasady obie strony. Nie ma również przeszkód, by strony w umowie określiły sposób ustalania kursu dla uniknięcia wątpliwości na tym tle w toku wykonywania umowy. Umowy tego rodzaju wiążą się ze znacznym ryzykiem dla kredytobiorców, ale na poziomie porównywalnym z niewątpliwie dopuszczonym przez prawo kredytem walutowym, wypłacanym i spłacanym w CHF. Powódka zawierając umowę nie znajdowała się w nietypowej sytuacji, w szczególności nie działała w warunkach konieczności finansowej. Również właściwości osobiste powódki nie wskazują na wykorzystanie wyjątkowej przewagi banku, bowiem nie wskazywała na wyjątkowe utrudnienia w rozumieniu umowy kredytowej i jej warunków ekonomicznych.

Zamieszczenie postanowień w tym zakresie samo w sobie nie narusza zatem przepisów prawa, zasad współżycia społecznego, ani nie jest sprzeczne z naturą zobowiązania kredytowego.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa zawarta przez strony jest ważna, a tym samym roszczenia o zapłatę wywodzone z nieważności umowy uznać należy za niezasadne.

Ocena czy umowa zawiera niedozwolone postanowienia umowne oraz ich wpływ na dalsze obowiązywanie umowy, a w efekcie ocena zasadności roszczenia powódki o zapłatę.

Ustalenie, że umowa jest ważna, aktualizowało konieczność rozstrzygnięcia o tym czy zawarte w umowie postanowienia dotyczące indeksacji są bezskuteczne z uwagi na ich niedozwolony charakter. Powódka wskazywała na abuzywność następujących postanowień § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 umowy, które dotyczą mechanizmu indeksacji tzw. klauzuli przeliczeniowej.

Ustalony w umowie z konsumentem sposób ustalania kursu waluty indeksacyjnej przyjmowanego do rozliczeń umowy może być przedmiotem oceny, czy nie stanowi postanowienia niedozwolonego. Zgodnie bowiem z art. 385¹ k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem, które kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami lub rażąco naruszając jego interesy, nie są wiążące, jeżeli nie zostały uzgodnione indywidualnie. Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny (§ 1). Nieuzgodnione indywidualnie są te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu, co w szczególności odnosi się do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (§ 3). Zgodnie z utrwalonym orzecnictwem „wszelkie klauzule sporządzone z wyprzedzeniem będą klauzulami pozbawionymi cechy indywidualnego uzgodnienia i okoliczności tej nie niweczy fakt, że konsument mógł znać ich treść”, przy czym uznanie, że treść danego postanowienia umownego została indywidualnie uzgodniona wymagałoby wykazania, że „konsument miał realny wpływ na konstrukcję niedozwolonego (abuzywnego) postanowienia wzorca umownego”, a „konkretny zapis był z nim negocjowany” (vide wyrok SA w Warszawie z 14 czerwca 2013 r. w sprawie VI ACa 1649/12 oraz wyrok SA w Poznaniu z 6 kwietnia 2011 r. w sprawie I ACa 232/11).

Konieczne jest też ustalenie czy opisane wyżej postanowienia dotyczą świadczeń głównych stron czy tylko się do nich pośrednio odnoszą.

Przez „główne” świadczenia stron rozumiano przede wszystkim te, które są objęte postanowieniami przedmiotowo istotnymi danej umowy nazwanej (tak też M. Jagielska, *Niedozwolone klauzule*; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: *System PrPryw*, t. 5, 2019, s. 804; ponadto wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, *Legalis*; wyr. SA w Warszawie z 29.12.2010 r., VI ACa 403/10, *Legalis*). W praktyce oznaczać to będzie najczęściej postanowienia „określające” cenę albo wynagrodzenie (przede wszystkim wysokość), na co przepis wprost wskazuje, oraz „określające” świadczenie wzajemne przedsiębiorcy (towar, usługę). Przy ustalaniu, czy dane postanowienie określa „główne” świadczenie strony, zwłaszcza w przypadku umów nienazwanych, za użyteczne należy uznać dokonane w polskiej doktrynie rozróżnienie **świadczeń „głównych” i „ubocznych”** (zob. np. Radwański, Olejniczak, *Zobowiązania* 2014, s. 49). Na tej podstawie wypadnie np. uznać, że postanowienie dotyczące odsetek należnych w przypadku opóźnienia zapłaty ceny nie „określa” świadczenia głównego w postaci ceny, tylko dotyczy świadczenia ubocznego. Podobnie rzecz się przedstawia, gdy chodzi o klauzule, których zastosowanie wywiera wpływ na wysokość świadczenia „głównego”, np. klauzule waloryzacyjne (tak M. Jagielska, *Niedozwolone klauzule*; M. Bednarek, P. Mikłaszewicz, w: *System PrPryw*, t. 5, 2019, s. 806; zob. też post. SN z 6.1.2005 r., III CZP 76/04, *Prok. i Pr.* 2005, Nr 11, poz. 40; uchw. SN z 29.6.2007 r., III CZP 62/07, OSNC 2008, Nr 7–8, poz. 87; wyr. SA w Warszawie z 16.1.2019 r., V ACa 814/17, *Legalis*; odmiennie K. Zagrobelny, w: Gniewek, Machnikowski, *Komentarz KC* 2017, s. 743). Zakres zastosowania wyłączenia ogranicza także, fakt posłużenia się przez ustawodawcę terminem „postanowienie określające główne świadczenie”, a nie „dotyczące” takiego świadczenia. Ten ostatni termin wydaje się szerszy. Nie jest zatem zasadne stawianie znaku równości między tymi terminami (tak Łętowska, *Ochrona* 2001, s. 99); zob. też wyr. TSUE z 30.4.2014 r. (C-26/13, *Árpád Kásler i Hajnalka Káslerné Rábai v. OTP Jelzálogbank Zrt*, EU:C:2014:282). Powyższe oznacza, że sformułowanie „postanowienia określające główne świadczenia stron” należy co do zasady rozumieć wąsko (por. wyr. SA w Łodzi z 20.7.2017 r., I ACa 1512/15, *orzeczenia.ms.gov.pl*; wyr. SN z 8.6.2004 r., I CK 635/03, *Legalis*; wyr. SA w Katowicach 20.12.2017 r., I ACa 538/17, *Legalis*. Ponadto zob. wyr. SN z 8.11.2012 r., I CSK 49/12, *Legalis*, oraz wyr. SN z 4.11.2011 r., I CSK 46/11, *Legalis*, w których przyjęto, że zasięg pojęcia „świadczenie główne” musi być zawsze ustalany in casu z uwzględnieniem wszystkich postanowień oraz celu zawieranej umowy) (patrz: KC T. I red. Pietrzykowski 2020, wyd. 10/Popiołek).

W związku ze stanowiskiem Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej (TSUE), zajęтым w wyroku z dnia 3 października 2019 r. w sprawie C-260/18 na tle wykładni dyrektywy 93/13/EWG, i podtrzymanym tam poglądem dotyczącym natury klauzul wymiany (indeksacyjnych), które wprowadzając do umów kredytowych ryzyko kursowe, określają faktycznie główny przedmiot umowy (pkt 44 powołanego wyroku), postanowienia w tym zakresie podlegają kontroli w celu stwierdzenia, czy nie mają charakteru niedozwolonego, jeżeli nie zostały sformułowane jednoznacznie (art. 385¹ § 1 zd. drugie k.c.). W przypadku uznania ich za niedozwolone konieczne staje się również rozważenie skutków tego stanu rzeczy.

W niniejszej sprawie bezsporne było między stronami, to że powódka zawarła umowę kredytu jako konsument w rozumieniu art. 22¹ k.c. Zgromadzony w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na wyciągnięcie wniosku przeciwnego.

Przechodząc do oceny postanowień wskazywanych przez powódkę jako niedozwolone, wskazać trzeba, że postanowienia § 9 ust. 2 oraz § 10 ust. 3 umowy dotyczyły tzw. mechanizmu indeksacji. Przewidywały, że wysokość zobowiązania stron będzie wielokrotnie przeliczana z zastosowaniem dwóch rodzajów kursu waluty indeksacyjnej. Kwota kredytu wypłaconego w PLN miała zostać przeliczona na CHF zgodnie z kursem kupna walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującym w Banku w dniu uruchomienia środków (§ 9 ust. 2 umowy). Natomiast raty spłaty miały być obliczane według kursu sprzedaży walut określonego w Tabeli Kursów obowiązującym w Banku w dniu spłaty (§ 10 ust.3 umowy oraz § 19 ust. 5 regulaminu).

Bezspornie mechanizm (konkretny sposób) ustalania kursu nie został opisany w żaden sposób ani w umowie, ani w regulaminie. Jedynie w § 6 ust. 1 umowy zdefiniowano, że Tabela kursów jest sporządzona przez merytoryczną komórkę banku na podstawie kursów obowiązujących na rynku międzybankowym w chwili sporządzania tabeli i po ogłoszeniu kursów średnich przez NBP, tabela sporządzana jest o godz. 16:00 każdego dnia roboczego i obowiązuje przez cały następny dzień roboczy. W żaden bowiem sposób nie opisano szczegółowo, jak powstaje tabela zawierająca te kursy, co oznacza, że pozwany miał swobodę w zakresie ustalania kursu waluty indeksacyjnej.

W ocenie Sądu Okręgowego nie ulega wątpliwości, że umowa stron została zawarta na podstawie wzoru opracowanego i stosowanego przez Bank. Powódka mogła wybrać rodzaj kredytu, który najbardziej jej odpowiadał, uzgodnić kwotę kredytu w walucie polskiej, natomiast nie uzgadniano z nią wszystkich pozostałych postanowień, w szczególności nie uzgadniano kwestii tego, czy może skorzystać z innego kursu waluty niż przyjmowany przez pozwanego. Powódka zeznała, że „Nie było żadnych negocjacji co do treści umowy. Pani przedstawiła mi warunki takie jakie były, a ja się zgodziłam bo chciałam dostać kredyt.(...)Nie miałam świadomości, że bank stosuje swoje tabele kursowe. Robiłam tak bo tak mi powiedziano. Zorientowałam się dopiero po spłacie raty, gdy zabrakło kwoty i musiałam ją dopłacić dla banku, że bank ma swój kurs. Nikt mi nie powiedział, że mogę negocjować umowę.”(k. 329v-330).

W tym stanie rzeczy nie ma podstaw do przyjęcia, że postanowienia umowy w zakresie mechanizmu ustalania kursu waluty, wyznaczającego wysokość zobowiązania powódki względem pozwanego, zostały w przypadku umowy stron uzgodnione indywidualnie.

Oznacza to, że te postanowienia nie były uzgodnione indywidualnie z powódką w rozumieniu art. 385¹ § 1 i 3 k.c.

Z uwagi na to, że powódka wskazywała, że ww. postanowienia są niedozwolone, należało rozważyć, czy – skoro dotyczą głównego przedmiotu umowy – są wystarczająco jednoznaczne i czy wynikające z nich prawa lub obowiązki stron zostały ukształtowane sprzecznie z dobrymi obyczajami lub w sposób rażąco naruszający interesy powoda jako konsumenta. Kwestionowane postanowienia przewidują indeksację kredytu kursem waluty obcej i odwołują się do tabeli, co do której wskazano jedynie, że chodzi o tabelę obowiązującą w banku, bez wskazania, w jaki konkretnie sposób jest ona ustalana i jak ustalone są umieszczone tam kursy walut. To zaś nie pozwala na jednoznaczne określenie zakresu tych postanowień i konsekwencji płynących dla kredytobiorcy. Trudno uznać, aby tak sformułowane postanowienia były wystarczająco jednoznaczne. Podkreślenia wymaga, że kwestionowane postanowienia wskazywały na dwa rodzaje kursów – kurs kupna do ustalenia wysokości kredytu w tej walucie po jego wypłacie w walucie

polskiej oraz kurs sprzedaży do ustalenia wysokości kolejnych rat spłaty w PLN i spłaty całego zadłużenia w przypadku wypowiedzenia. Zważywszy, że sposób ustalania tych kursów nie został określony w umowie, oznacza to, że mogły być one wyznaczone jednostronnie przez Bank. Nie zmienia tego okoliczność, że w pewnym zakresie Bank mógł doznawać pewnych ograniczeń dotyczących wyznaczenia kursu z uwagi na działania regulatora rynku, czy z uwagi na sytuację gospodarczą, gdyż nadal były to czynniki niezależne od kredytobiorcy, na które kredytobiorca nie miał żadnego wpływu. Na tle tak ukształtowanych postanowień dotyczących kursu waluty, która ma być miernikiem waloryzacji (przeliczenia) zobowiązań wynikających z umowy kredytu bankowego utrwalony jest pogląd, że mają one charakter niedozwolony, gdyż są „nietransparentne, pozostawiają pole do arbitralnego działania banku i w ten sposób obarczają kredytobiorcę nieprzewidywalnym ryzykiem oraz naruszają równorzędność stron” (vide uzasadnienie wyroku SN w sprawie V CSK 382/18 i przywołane tam orzecznictwo). Wysokość kredytu w walucie obcej, na którą ma być przeliczony po wypłacie w walucie polskiej, a następnie wysokość, w jakiej spłaty w walucie polskiej będą zaliczane na spłatę kredytu wyrażonego w walucie obcej, zależy bowiem wyłącznie od jednej ze stron umowy. Oznacza to, że po zawarciu umowy kredytobiorca (powódka) miał ograniczoną możliwość przewidzenia wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu w PLN, skoro kursy wymiany określić miał Bank. Co więcej, uprawnienie do określania kursów wymiany dawało Bankowi możliwość wpływania na wysokość zobowiązania do spłaty w PLN w całym okresie wykonywania umowy. W sposób dowolny mógł kształtować wysokość zobowiązania powódki w walucie, w jakiej spłacała kredyt. Tym samym uzyskał też narzędzie do potencjalnego zminimalizowania niekorzystnych dla siebie skutków zmiany kursów na rynku międzybankowym lub zmian w zakresie oprocentowania (obniżka stopy bazowej), gdyż teoretycznie mógł je rekompensować podwyższeniem kursu sprzedaży przyjętego do rozliczenia spłat kredytu.

W ocenie Sądu przyznanie sobie przez pozwanego we wskazanych postanowieniach jednostronnej kompetencji do swobodnego ustalania kursów przyjmowanych do wykonania umowy prowadzi do wniosku, że były one sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszały rażąco interesy powódki w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., oceniane na datę zawarcia umowy (art. 385² k.p.c. – por. uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Takie rozwiązania dawały bowiem Bankowi, czyli tylko jednej ze stron stosunku prawnego, możliwość przerzucenia na powódkę całego ryzyka wynikającego ze zmiany kursów waluty indeksacyjnej i pozostawiały mu całkowitą swobodę w zakresie ustalania wysokości jego zadłużenia przez dowolną i pozbawioną jakichkolwiek czytelnych i obiektywnych kryteriów możliwość ustalania kursu przyjmowanego do rozliczenia spłaty kredytu. Nie ma zaś znaczenia, czy z możliwości tej Bank korzystał, ani to, czy w toku wykonywania umowy zmienił swoje zasady na bardziej transparentne. Dla uznania postanowienia umownego za niedozwolone wystarczy bowiem taka jego konstrukcja, która prowadzi do obiektywnej możliwości rażącego naruszenia interesów konsumenta, przy czym zgodnie z art. 385² k.c. ewentualna abuzywność postanowień umowy podlega badaniu na datę jej zawarcia z uwzględnieniem towarzyszących temu okoliczności i innych umów pozostających w związku z umową objętą badaniem (vide uchwała SN z 20.06.2018 r. w sprawie III CZP 29/17). Skoro zatem dla oceny abuzywności zapisów umowy istotny jest stan z daty jej zawarcia, to bez znaczenia dla tej oceny pozostaje, w jaki sposób pozwany wykonywał lub wykonuje umowę, w szczególności to, w jaki sposób ustalał, czy też ustala swoje kursy, czy odpowiadały one kursom rynkowym, w jaki sposób pozyskiwał środki na prowadzenie akcji kredytowej i w jaki sposób księgował, czy też rozliczał te środki oraz środki pobrane od kredytobiorcy. Co więcej, skoro oceny abuzywności dokonuje się na datę zawarcia umowy, bez znaczenia dla rozstrzygnięcia niniejszej sprawy pozostawały późniejsze zmiany tej umowy, wprowadzane na podstawie aneksów. Miałyby one znaczenie, gdyby zostały zawarte w celu jednoznacznego wyeliminowania postanowień niedozwolonych, o których abuzywności kredytobiorca został poinformowany lub miał tego świadomość, a nadto godził się na ich zastosowanie do przeszłych rozliczeń, w ramach zmiany umowy decydując się na ich wyeliminowanie wyłącznie na przyszłość. Zmiana umowy za pomocą aneksu w zakresie wydłużenia terminu spłaty i odroczenia części rat oraz zabezpieczenia hipotecznego była bezprzedmiotowa w zakresie abuzywności kwestionowanych postanowień. Zawarcie aneksu nie spowodowało, że została „naprawiona” pierwotna wadliwość umowy. Dodatkowo, należy podkreślić, że ustalenie czy określone postanowienie umowy było niedozwolone dokonuje się na chwilę zawarcia umowy, a nie aneksu zmieniającego tą umowę.

W świetle powyższych okoliczności w ocenie Sądu wskazane wyżej postanowienia umowy dotyczące stosowania dwóch różnych rodzajów kursów, które mogły być swobodnie ustalane przez jedną ze stron umowy (Bank) nie zostały uzgodnione indywidualnie z powódką i kształtowały jej zobowiązania w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jej interesy, a zatem miały charakter niedozwolony w rozumieniu art. 385¹ k.c. i w związku z tym nie wiążą powódki w zakresie w jakim odnoszą się one do indeksacji kursem CHF.

Wylimitowanie wskazanych zapisów i związanie stron umową w pozostałym zakresie, czyli przy zachowaniu postanowień dotyczących indeksacji kredytu oznaczałoby, że kwota kredytu wypłaconego powódce powinna zostać przeliczona na walutę szwajcarską, a powódka w terminach płatności kolejnych rat powinna je spłacać w walucie polskiej, przy czym żadne postanowienie nie precyzowałoby kursu, według którego miałyby nastąpić takie rozliczenia. Nie ma przy tym możliwości zastosowania w miejsce wylimitowanych postanowień żadnego innego kursu waluty.

Zgodnie z wiążącą wszystkie sądy Unii Europejskiej wykładnią dyrektywy 93/13/EWG dokonaną przez TSUE w powołanym już wyżej wyroku z dnia 3.10.2019 r. w sprawie C-260/18:

- w przypadku ustalenia, że w umowie zostało zawarte postanowienie niedozwolone w rozumieniu dyrektywy (którą implementowały do polskiego porządku prawnego przepisy art. 385¹ i nast. k.c.), skutkiem tego jest wyłącznie wylimitowanie tego postanowienia z umowy, chyba że konsument następczo je zaakceptuje,

- w drodze wyjątku możliwe jest zastosowanie w miejsce postanowienia niedozwolonego przepisu prawa o charakterze dyspozytywnym albo przepisem, który można by zastosować za zgodą stron, o ile brak takiego zastąpienia skutkowałby upadkiem umowy i niekorzystnymi następstwami dla konsumenta, który na takie niekorzystne rozwiązanie się nie godzi (pkt 48, 58 i nast. wyroku TSUE),

- nie jest możliwe zastąpienie postanowienia niedozwolonego przez odwołanie się do norm ogólnych prawa cywilnego, nie mających charakteru dyspozytywnego, gdyż spowodowałoby to twórczą interwencję, mogącą wpłynąć na równowagę interesów zamierzoną przez strony, powodując nadmierne ograniczenie swobody zawierania umów (dotyczy m.in. art. 56 k.c., art. 65 k.c. i art. 354 k.c. - por. w szczególności pkt 57-62 wyroku TSUE),

- w przypadku ustalenia, że wylimitowanie postanowień niedozwolonych powoduje zmianę charakteru głównego przedmiotu umowy, nie ma przeszkód, aby przyjąć, zgodnie z prawem krajowym, że umowa taka nie może dalej obowiązywać (por. w szczególności pkt 41-45 wyroku TSUE),

- nawet jeżeli skutkiem wylimitowania niedozwolonych postanowień miałyby być unieważnienie umowy i potencjalnie niekorzystne dla konsumenta następstwa, decyzja co do tego, czy niedozwolone postanowienia mają obowiązywać, czy też nie, zależy od konsumenta, który przed podjęciem ostatecznej decyzji winien być poinformowany o takich skutkach (por. w szczególności pkt 66-68 wyroku TSUE).

Wyraźnie wskazać przy tym trzeba, że ani prawo unijne, ani prawo polskie nie wymaga, aby w związku z zastrzeżeniem klauzuli abuzywnej konsument bezwzględnie uzyskał możliwość powołania się na nieważność całej umowy (vide wyrok Trybunału Sprawiedliwości Unii Europejskiej z dnia 15 marca 2012 r. w sprawie C-453/10, Jana Pereničova i Vladislav Perenič przeciwko SOS financ spol. sr.o., ZOTSiS 2012/3/I-144, pkt 33).

Przenosząc powyższe uwagi na stan faktyczny niniejszej sprawy należy wskazać, że brak możliwości stosowania norm o charakterze ogólnym nie pozwala na sięgnięcie do domniemanej woli stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.), które w odniesieniu do innych stosunków prawnych pozwalałyby na ustalenie wartości świadczenia określonego w walucie obcej np. przez odniesienie się do tej waluty według kursu średniego ogłaszanego przez Narodowy Bank Polski lub innych kursów wskazywanych przez strony w umowie. Nie ma zwłaszcza możliwości sięgnięcia po przepis art. 358 § 2 k.c., który posługuje się takim właśnie kursem w przypadku możliwości spełnienia świadczenia wyrażonego w walucie obcej. Po pierwsze, świadczenie obu stron było wyrażone w walucie polskiej (wypłata kredytu i jego spłata następowały bowiem w PLN, a CHF był tylko walutą indeksacyjną). Po drugie,

wspomniany przepis nie obowiązywał w dacie zawarcia umowy (wszedł w życie z dniem 24 stycznia 2009 r.), zaś uznanie pewnych postanowień umownych za niedozwolone skutkuje ich wyeliminowaniem z umowy już od daty jej zawarcia, co czyni niemożliwym zastosowanie przepisu, który wówczas nie obowiązywał. Nawet gdyby uznać, że art. 358 § 2 k.c. mógłby być stosowany do skutków, które nastąpiły po dacie jego wejścia w życie, to nadal brak byłoby możliwości ustalenia kursu, według którego należałoby przeliczać zobowiązania stron sprzed tej daty, czyli przede wszystkim ustalić wysokości zadłużenia w CHF po wypłacie kredytu.

W ocenie Sądu brak określenia kursów wymiany i możliwości uzupełnienia umowy w tym zakresie skutkuje koniecznością wyeliminowania z umowy całego mechanizmu indeksacji, który - określony przy pomocy niedozwolonych postanowień dotyczących kursu wymiany - jawi się w całości jako sprzeczny z dobrymi obyczajami i rażąco naruszający interesy kredytobiorcy - konsumenta.

W konsekwencji, uznać należy za niedozwolone postanowienia zawarte § 1 ust. 1 i ust. 4, § 9 ust. 2, § 10 ust. 3 umowy i § 19 ust. 5 regulaminu, ale w zakresie w jakim odnoszą się do indeksacji kursem CHF.

W ocenie Sądu po wyeliminowaniu wskazanych postanowień umowa stron nadal może być wykonywana bez zmiany charakteru jej głównego przedmiotu. Głównym przedmiotem umowy kredytu jest bowiem zobowiązanie banku do udostępnienia kredytobiorcy na czas oznaczony kwoty środków pieniężnych na ustalony cel i zobowiązanie kredytobiorcy do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu (art. 69 pr. bank.).

W przypadku umowy stron, po wyeliminowaniu z niej postanowień niedozwolonych, nadal znana jest kwota i waluta kredytu (105.277,65 zł), cel kredytu, okres i termin spłaty (240 miesięcy), wysokość prowizji oraz oprocentowanie. Taka umowa w pełni odpowiada cechom umowy kredytu wskazanym w art. 69 pr. bank., jest zgodna z zasadą swobodnego kształtowania stosunków umownych i w żaden sposób nie narusza zasad współżycia społecznego. W ten sposób jednocześnie osiągnięty jest cel przepisów art. 385¹ k.c. i dyrektywy 93/13/EWG, wyłożony przez TSUE i zakładający wyeliminowanie z umowy wyłącznie postanowień niedozwolonych z zachowaniem umowy, o ile nie zmienia to jej głównego charakteru w rozumieniu przepisów krajowych (czyli de facto art. 69 pr. bank.). Nie jest przy tym uzasadnione przyjęcie poglądu wyrażonego w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego w sprawie V CSK 382/18, że wyeliminowanie ryzyka kursowego (będące skutkiem eliminacji niedozwolonych klauzul kształtujących mechanizm indeksacji i przekształcenia kredytu złotowego indeksowanego do waluty obcej w zwykły (tzn. nieindeksowany) kredyt złotowy, oprocentowany według stawki powiązanej ze stawką LIBOR jest równoznaczne z tak daleko idącym przekształceniem umowy, iż należy ją uznać za umowę o odmiennej istocie i charakterze, choćby nadal chodziło tu tylko o inny podtyp, czy wariant umowy kredytu, co z kolei oznacza, że po wyeliminowaniu tego rodzaju klauzul utrzymanie umowy o charakterze zamierzonym przez strony nie jest możliwe, co przemawia za jej całkowitą nieważnością (bezskutecznością). Uznanie postanowień umowy za niedozwolone, co do zasady ma prowadzić jedynie do ich usunięcia z umowy, a jej nieważność (bezskuteczność) powstaje tylko wówczas, gdy nie ma możliwości jej utrzymania. Ponadto przy ustalaniu treści umowy po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nie powinno sięgać się do domniemanej woli (zamiaru) stron lub utrwalonych zwyczajów (art. 65 k.c. i art. 56 k.c.). Ocena, czy umowa o taki kredyt może być utrzymana, wymaga zatem ustalenia, czy jej elementy konstrukcyjne po wyeliminowaniu postanowień niedozwolonych nadal mieszczą się w jej zasadniczym typie, pozwalającym na przyjęcie, że może być wykonywana jako umowa o kredyt bankowy.

Eliminacja postanowień dotyczących kursów wymiany nie zmienia zasadniczego charakteru umowy, której istotą jest umożliwienie powódce skorzystania z kredytu udzielonego przez pozwanego, z obowiązkiem spłaty w określonym czasie, przy ustalonym oprocentowaniu. Podstawowym celem przepisów art. 385⁽¹⁾ i nast. k.c. oraz dyrektywy 93/13/EWG jest wyłącznie niestosowanie postanowień niedozwolonych, a umowa powinna nadal obowiązywać bez jakichkolwiek innych zmian, o ile jest to prawnie możliwe (vide uzasadnienie wyroku SN z 14.07.2017 r., II CSK 803/16 i powołane tam orzecznictwo, w tym wyrok TSUE sprawie C-453/10 - pkt 33 oraz przywoływany wyżej wyrok TSUE w sprawie C-260/18). Skoro umowa stron po takim zabiegu nadal spełnia wszelkie niezbędne cechy umowy kredytu, nie sposób uznać, aby była sprzeczna z prawem lub zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, że

oprocentowanie kredytu wyznaczone jest przy pomocy wskaźnika odnoszącego się do kursu waluty innej niż waluta kredytu. Strony mogą bowiem zastosować dowolny wskaźnik, byle jego istota nie sprzeciwiała się naturze umowy kredytowej, ustawie ani zasadom współżycia społecznego. Żaden przepis ustawy nie sprzeciwia się zastosowaniu wskaźnika LIBOR do ustalenia jednego z elementów stopy oprocentowania kredytu tj. indeksu DBCHF; nie sposób też w ocenie Sądu uznać, aby jego stosowanie było sprzeczne z naturą umowy kredytu bankowego lub jakimikolwiek zasadami współżycia społecznego. Bez znaczenia jest przy tym, jakimi przesłankami kierował się Bank, przyjmując w swoim wzorze taki właśnie wskaźnik oraz to, że bez mechanizmu indeksacji do waluty obcej nie zawarłby umowy o takiej treści, gdyż – jak wskazywano wcześniej – nie są to okoliczności istotne dla ustalenia sankcji związanych z abuzywnością innych postanowień umowy.

Nie stoi to na przeszkodzie możliwości utrzymania umowy. Przykładem podobnego rozwiązania są regulacje dotyczące kredytu konsumenckiego. W art. 45 ust 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 12 maja 2011 r. (Dz.U. Nr 126, poz. 715 z późniejszymi zmianami) wskazano, że między innymi w przypadku naruszenia obowiązków informacyjnych przez kredytodawcę, konsument, po złożeniu kredytodawcy pisemnego oświadczenia, zwraca kredyt bez odsetek i innych kosztów kredytu należnych kredytodawcy w terminie i w sposób ustalony w umowie.

Komentowany przepis wprowadza jedno z najbardziej charakterystycznych rozwiązań w regulacji kredytu konsumenckiego – określane jako sankcja kredytu darmowego (gratisowego). Z perspektywy ekonomicznej rozwiązanie to w radykalny sposób zmienia więc rozkład ekonomicznej relacji związanej z umową kredytu, czyniąc z niej de facto stosunek nieodpłatny. Jest to więc swoisty oksymoron prawniczy, albowiem nieodpłatny kredyt nie spełnia już ustawowych warunków umowy kredytu do których należy odpłatność. Jest to już z mocy działania samej ustawy pożyczka, która może być nieodpłatna, a nie kredyt. Nie istnieje coś takiego jak nieodpłatna sprzedaż bo jest to darowizna albo w najlepszym stopniu zamiana.

Ta swoista sankcja cywilna wynika jednak z ustawy, jest przeto zgodna z prawem. Natomiast w przypadku zastosowania przepisów k.c. w sprawie klauzul abuzywnych ingerencja w umowę z woli ustawodawcy następuje na podstawie decyzji sądu indywidualizującego każdy przypadek.

W ocenie Sądu same klauzule indeksacyjne nie zmieniają istoty umowy kredytu w jej podstawowym zakresie. Można sobie wyobrazić umowę ich nie zawierającą, jako spełniającą wszelkie wymogi umowy kredytu. Mogą być elementem dodatkowym takiej umowy, ale nie muszą. Ich usunięcie zmienia treść umowy ale w omawianej konstrukcji nie wpływa na jej zasadniczą istotę, jaką jest udzielenie kredytu w PLN. Tak jak zastosowanie odsetek maksymalnych zamiast przewyższających je w umownych zmienia treść umowy, ale nie jej istotę wyrażającą się w prawie do pobierania oprocentowania.

Przykładem podobnego rozwiązania są właśnie przepisy dotyczące odsetek maksymalnych przewidujących stosowanie ich nawet gdy strony umownie wprowadziły odsetki wyższe (art. 481 § 2³ k.c.). Pomimo, że umowne odsetki przekraczają odsetki maksymalne i stanowić mogą główne świadczenie pożyczkobiorcy, ustawa wprost ingeruje w to świadczenie i nikomu nie przychodzi do głowy by podważać ważność całej umowy. Przeciwnie pożyczkodawca, zastrzegając wyższe odsetki niż maksymalne, nie zawsze robił to z chęci nieuczciwego zysku. Czasem, z uwagi na wysokie ryzyko kontraktu, w odsetkach próbował „zmieścić” np. koszty ubezpieczenia kredytu. Wobec brzmienia przepisu nie ma to jednak znaczenia. Należą mu się jedynie odsetki maksymalne, a umowa nadal obowiązuje. Ingerencja ustawodawcy lub sądu nie prowadzi do unieważnienia całej umowy.

W ocenie Sądu wymaga wyraźnego podkreślenia, że waloryzacja zawarta w umowie z 2008 r. poprzez zabieg indeksacji, nie była świadczeniem. Nie istniały wówczas jeszcze normatywne typy umowy o kredyt indeksowany bądź denominowany, które w późniejszym czasie stworzyły wyraźny – przewidziany prawem podtyp umowy kredytowej. Na ów czas był to jednak zabieg mający na celu odzwierciedlenie i zagwarantowanie ekonomicznych realiów umowy właśnie

po to aby „rzeczy były stałe”. Ekscesem, który wdarł się w działanie tego mechanizmu był nieadekwatny i nieprzewidywalny wzrost kursu CHF. Tak więc świadczeniami w rozumieniu ówczesnego prawa bankowego było po stronie banku udostępnienie umówionej kwoty kredytu, a po stronie kredytobiorcy obowiązek jego zwrotu w ratach wraz ze stałą marżą i zmiennym wskaźnikiem indeksu DBCHF uzależnionym od LIBOR CHF, które było ceną za udzielony pieniądz. Oczywiście indeksacja odnosiła się do głównego świadczenia kredytobiorcy. Podobnie odnosi się do niego jednak np. ubezpieczenie kredytu, i różne inne środki jego zabezpieczenia. Powiększają one często w istotny sposób cenę kredytu i wpływają na ratę – a więc główne świadczenie. Nie oznacza to jednak, że eliminacja któregoś z abuzywnych zabezpieczeń musi prowadzić do unieważnienia całej umowy. Istotą przepisów o klauzulach abuzywnych jest dążenie do przywrócenia równowagi stron i skłonienie profesjonalistów do nienadużywania ich pozycji. Celem przewidzianych w nich sankcji jest pominięcie nieuczciwych regulacji, a wskazywana przez TSUE możliwość unieważnienia umowy pozostawiała ocenie sądu krajowego konkretną umowę i możliwość jej dalszego wykonywania.

Dodać należy, że wobec pierwotnej wady przedmiotowej umowy, aneks sporządzony do umowy nie wprowadził w niej skutecznych istotnych zmian. Dotyczyły one jedynie wysokości wydłużenia terminu spłaty zobowiązania oraz związanej z tym zmiany zabezpieczenia hipotecznego. Mechanizm indeksacji został w praktyce od początku uznany za bezskuteczny. Treść aneksu nie miała sanować go.

W tym stanie rzeczy należy przyjąć, że umowa stron jest ważna i skuteczna, natomiast bezskuteczne i niewiążące powódkę są postanowienia zawarte w dotyczące indeksacji do waluty szwajcarskiej. Wobec powyższego Sąd z uwagi na brak przesłanek art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 k.c. w zw. z art. 69 ust. 1 prawa bankowego oddalił powództwo o ustalenie, że umowa kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF z dnia 1 sierpnia 2008 r. zawarta przez powódkę z (...) Bank S.A. (...) Bank (...) Oddział w Ł. jest nieważna, o czym orzekł **w pkt I sentencji wyroku**. W konsekwencji oddaleniu podlegało również roszczenie o zapłatę sformułowane na podstawie nieważności umowy, o czym Sąd orzekł **w pkt II sentencji wyroku**.

Wskazać należy, że powódka nie ubiegała się o wydanie orzeczenia ustalającego w trybie art. 189 k.p.c. w zakresie postanowień abuzywnych. Powódka żądała wyłącznie zasądzenia określonej kwoty pieniężnej, a nie ustalenia nieważności lub bezskuteczności poszczególnych zapisów umowy w stosunku do niej. Dla oceny jej żądania w tym zakresie konieczna stała się jednak przesłankowa analiza zawartej umowy. Żądanie ewentualne pozwu dotyczyło roszczenia powódki o zapłatę świadczenia z tytułu zwrotu nienależnych świadczeń spełnionych przez nią na rzecz pozwanego w kwocie 41.592.03 zł w związku z zastosowaniem w umowie kredytu niedozwolonych postanowień umownych. W ocenie Sądu żądanie to jest usprawiedliwione co do zasady, o czym Sąd orzekł **w pkt III sentencji wyroku**.

Jednakże, wobec zakwestionowania wysokości dochodzonego roszczenia przez pozwanego oraz zgłoszony zarzut zatrzymania koniecznym stanie się ocena wysokości dochodzonych roszczeń o zapłatę dopiero po prawomocnym przesądzeniu kwestii zasady, zgodnie z przepisem art. 318 § 1 k.p.c. rozstrzygniętej w niniejszym wyroku wstępnym.

Powódka jako kumulatywne roszczenie ewentualne zgłosiła również żądanie ustalenia, że nieważny jest aneks nr (...) z dnia 16 czerwca 2011 r. do umowy kredytu hipotecznego indeksowanego kursem CHF względnie ustalenie zaistnienia skutku z art. 15 ust. 1 ustawy o kredycie konsumenckim z dnia 20 lipca 2011 r.

Dokonując analizy zasadności żądania powódki należy zwrócić uwagę, że elementem czynności prawnej jest kauza. Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 31.01.2008 r. o sygn. akt II CSK 391/07 wskazał „Zgodnie z poglądem panującym w polskiej doktrynie prawa cywilnego wśród czynności prawnych przysparzających wyróżnia się czynności abstrakcyjne (oderwane) i czynności kauzalne (przyczynowe). Ważność czynności kauzalnych zależy od istnienia przyczyny przysporzenia (causae), wyjaśniającej dlaczego przysparzający dokonał przysporzenia. Według koncepcji obiektywnej kauzy, stanowi ona element treści czynności prawnej. Podstawę prawną przysporzenia jest

zdarzenie prawne. Motywy dokonania czynności prawnej (pobudki, które skłoniły przysparzającego do dokonania przysporzenia) nie są zaś źródłem stosunku prawnego. Także według koncepcji subiektywnej, definiującej kauzę jako wyobrażony (przyszły i pożądany) cel przysporzenia, przez kauzę rozumie się jedynie tzw. cele bliższe, bezpośrednio związane z treścią czynności prawnej, które ze względu na swoją powtarzalność są typowymi, obiektywnymi w obrocie prawnym motywami dokonania czynności prawnej. Cele „dalsze”, indywidualnie zamierzone przez przysparzającego, nie mają doniosłości prawnej.” Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy uznać, że kauzą – przyczyną zawarcia aneksu do umowy było powstanie zaległości w spłacie zobowiązania przez powódkę. Wobec braku spłaty w wyznaczonym terminie rat kredytu, powódka podpisała aneks do umowy, w wyniku którego został wydłużony termin spłaty całego zobowiązania. Jednakże, jak wykazało postępowanie przed tut. Sądem umowa zawarta między stronami zawierała klauzule abuzywne, których wyeliminowanie skutkowało tym, że powódka dokonywała „nadpłat” kredytu. Z całą pewnością na dzień zawarcia aneksu do umowy powódka nie miała wobec pozwanego zaległości, która skutkowałą wydłużeniem terminu spłaty zobowiązania kredytowego. W związku z tym, że odpadła kauza aneksu nr (...) do umowy zawartego przez strony w dniu 16.06.2011 r., a w rzeczywistości nie istniała ona na dzień zawarcia aneksu należy uznać, że czynność ta jest nieważna w myśl art. 58 § 2 k.c. jako sprzeczna z zasadami współżycia społecznego.

Jak już zostało wcześniej podkreślone aneks do umowy został zawarty wyłącznie dlatego, że powódka była przeświadczona o tym, że istnieje zaległość wobec pozwanego. Skoro zaległość na dzień 16.06.2011 r. nie istniała, należy uznać że obciążanie powódki skutkami zawarcia aneksu do umowy co do którego zawarcia nie było podstaw faktycznych jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego.

Wobec tego Sąd uwzględnił powództwo ewentualne na podstawie art. 189 k.p.c. w zw. z art. 58 § 2 k.c. ustalając, że nieważny jest aneks nr (...) z dnia 16.06.2011 r. do umowy kredytu hipotecznego nr (...) indeksowanego do CHF, o czym orzekł jak **w pkt IV sentencji wyroku.**